



Sygn. akt IV KS 6/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Ewa Sokołowska

w sprawie oskarżonego **A.W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 listopada 2017 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 1 czerwca 2017 r.,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 17 lutego 2017 r.,

**1. uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym,**

**2. nakazuje zwrócić oskarżonemu A.W. uiszczoną opłatę od
skargi w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

A.W. został oskarżony o szereg czynów spełniających znamiona występków z art. 244a § 1 k.k. Wyrokiem nakazowym z dnia 4 lipca 2016 r., Sąd Rejonowy w T. skazał A.W. za te występki popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91

§ 1 k.k. na karę 200 stawek dziennych grzywny po 20 złotych oraz obciążył kosztami postępowania.

W dniu 28 września 2016 r. obrońca oskarżonego wniósł do Sądu Rejonowego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego. Chociaż wniosek ten nie został rozpoznany – w aktach sprawy brak postanowienia w tym przedmiocie – sprzeciw uznano za skuteczny, wydane zostało zarządzenie uchylające stwierdzenie prawomocności wyroku nakazowego, a w sprawie wyznaczono rozprawę. Po jej przeprowadzeniu wyrokiem z dnia 17 lutego 2017 r. uniewinniono A.W. od zarzucanych mu czynów.

Apelację od wyroku uniewinniającego złożył prokurator, a w niej podniósł dwa zarzuty: 1) błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na ustaleniu, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów, oraz 2) naruszenia prawa procesowego, polegające na zaniechaniu wydania postanowienia w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu. W konkluzji apelacji prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 r., Sąd Okręgowy w T., po rozpoznaniu apelacji prokuratora, uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazano, że wyrok nakazowy został doręczony prawidłowo i skutecznie, a zatem w sprawie brak był podstaw do przywrócenia terminu. W konsekwencji przyjęto, że wydany wyrok nakazowy był skuteczny, w sprawie zaś brak było powodów do wyznaczenia rozprawy i ponownego wyrokowania.

Skargę na ten wyrok sądu odwoławczego wniósł obrońca zarzucając w niej naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uchyleniu wyroku I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy stwierdzone przez Sąd odwoławczy uchybienie polegające na naruszeniu art. 126 § 2 k.p.k., tj. nierozpoznanie wniosku obrońcy o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego nie powoduje zaistnienia przesłanek zawartych w zaskarżonym przepisie, determinujących decyzję o uchyleniu wyroku. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Uwzględnienie skargi okazało się niezbędne, chociaż podniesiony w niej zarzut okazał się nietrafny. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że w sprawie – wbrew stanowisku skarżącego – istniała podstawa do wydania przez Sąd Okręgowy wyroku kasatoryjnego, niemniej Sąd ten uchylając wyrok Sądu Rejonowego powziął błędną decyzję co do wydania orzeczenia następczego, skutkiem czego zaskarżone rozstrzygnięcie nie mogło się ostać.

Zanim przyjdzie odnieść się bezpośrednio do zarzutu zawartego w skardze obrońcy, warto pochylić się nad kwestią zasadności zarzutu podniesionego w apelacji prokuratora, dotyczącego naruszenia art. 126 § 2 k.p.k. Wniosek w tym względzie należy jednak poprzedzić staranną analizą skomplikowanego stanu faktycznego i prawnego, który wytworzył się w niniejszym postępowaniu.

Zacząć należy od stwierdzenia, że w postępowaniu apelacyjnym prokurator miał możliwość poddania kontroli instancyjnej kwestii przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego z dnia 4 lipca 2016 r. Stosownie do treści art. 447 § 4 k.p.k., w apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia. Trzeba jedynie zauważyć, że prokurator nie do końca precyzyjnie zdefiniował w treści zarzutu apelacyjnego istotę uchybienia, którego dopuszczono się w związku z wnioskiem obrońcy z dnia 28 września 2016 r. o przywrócenie terminu. Istotą uchybienia popełnionego w Sądzie Rejonowym nie było samo li tylko zaniechanie wydania postanowienia wymaganego wyraźnie przez przepis art. 126 § 2 k.p.k. Trzeba zauważyć, że po wpłynięciu przywołanego wyżej wniosku w sprawie wyznaczono rozprawę i akt oskarżenia rozpoznano na zasadach ogólnych, a zatem mimo braku postanowienia o przywróceniu terminu, Sąd Rejonowy procedował w sprawie tak, jakby termin został przywrócony. Z tego punktu widzenia uchybienie polegające na braku stosownego postanowienia przedstawia się wprawdzie jako naruszenie prawa procesowego (brak wydania postanowienia), jednak niemające ujemnego wpływu na rozstrzygnięcie, skoro w dalszym ciągu Sąd Rejonowy procedował tak, jakby postanowienie o przywróceniu terminu zapadło. Znacznie bardziej istotne jest, że w sprawie procedowano w ten sposób – tj. wyznaczono rozprawę i rozpoznano oskarżenie na zasadach ogólnych – mimo braku podstaw do przywrócenia terminu

do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego. Trafnie wywiódł prokurator w apelacji, zaś Sąd Okręgowy te wywody trafnie zaakceptował, że doręczenie oskarżonemu wyroku nakazowego z dnia 4 lipca 2016 r. odbyło się poprawnie, z zachowaniem proceduralnych wymogów skutecznego doręczenia w trybie art. 133 § 2 k.p.k. na adres wskazany przez stronę. Brak było także jakichkolwiek innych okoliczności uzasadniających pozytywne rozstrzygnięcie w przedmiocie przywrócenia terminu, w szczególności za takową nie może być uznany zagraniczny wyjazd oskarżonego. W ocenie Sądu Najwyższego ta właśnie okoliczność – co istotne z punktu widzenia normy art. 434 § 1 k.p.k., zarzucona w uzasadnieniu apelacji prokuratora – stanowiła klucz do oceny poprawności postępowania, które zakończyło się wydaniem wyroku Sądu Rejonowego z dnia 17 lutego 2017 r. Skoro w postępowaniu nie zaistniała przyczyna przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego, to nie było powodów dla zakwestionowania prawomocności tego wyroku. Stosownie do treści art. 507 k.p.k., wyrok nakazowy, od którego nie wniesiono sprzeciwu, staje się prawomocny. Wobec niewniesienia sprzeciwu w terminie i braku podstaw do przywrócenia tego terminu, nieunikniony jest wniosek, że postępowanie co do odpowiedzialności karnej A.W. za zarzucane mu występki z art. 244a § 1 k.k. zakończyło się prawomocnie rozstrzygnięciem zawartym w wyroku nakazowym z dnia 4 lipca 2016 r.

W takim stanie rzeczy zarzut obrońcy podniesiony w skardze nie mógł być uznany za trafny. O ile zgodzić trzeba się, że w katalogu sytuacji uzasadniających uchylenie przez sąd odwoławczy wyroku zaskarżonego apelacją, zawartym w art. 437 § 2 k.p.k., nie można znaleźć uchybienia polegającego na naruszeniu art. 126 § 2 k.p.k., o tyle zasadnym jest wniosek, że przyjęte przez Sąd Okręgowy stanowisko o braku podstaw do przywrócenia terminu co do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego, prowadziło do wniosku o zaistnieniu w niniejszej sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k., której wystąpienie uzasadnia w świetle art. 437 § 2 k.p.k. wydanie wyroku uchylającego. I tak, skoro co do czynów A.W. będących przedmiotem postępowania zapadło wcześniej (4 lipca 2016 r.) prawomocne rozstrzygnięcie (wyrok nakazowy), należy przyjąć, że wyrok uniewinniający z dnia 17 lutego 2017 r. wydany został z naruszeniem

negatywnej przesłanki procesowej powagi rzeczy osądzonej z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. W konsekwencji, stosownie do brzmienia art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., wyrok ten należało uchylić. Oczywiście powinno dziwić, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego wyroku nie zawarł stosownych w tym względzie wywodów, zwłaszcza że prokurator w treści apelacji wskazywał na naruszenie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Niemniej tego rodzaju mankamenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku, choć rażące, pozostają bez wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiocie skargi obrońcy.

Jakkolwiek zatem Sąd Okręgowy podjął trafne rozstrzygnięcie co do konieczności uchylenia wyroku Sądu Rejonowego, to wadliwie postąpił w kwestii dalszych losów toczącego się postępowania. Nie ulega bowiem kwestii, że w razie orzekania z naruszeniem przeszkody *rei iudicatae* z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. właściwym rozstrzygnięciem sądu odwoławczego jest uchylenie wyroku I instancji i umorzenie postępowania. Tymczasem Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie uchylając wyrok Sądu Rejonowego zdecydował o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Takie rozstrzygnięcie następcze Sądu Okręgowego niewątpliwie stanowi naruszenie normy art. 439 § 1 pkt 8 w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., co z kolei przełożyło się na błędne zastosowanie art. 437 § 2 k.p.k. W takim stanie rzeczy niezbędne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego. Ponieważ zdaniem Sądu Najwyższego reżim postępowania w przedmiocie skargi unormowanej przepisami art. 539a i n. k.p.k. nie daje Sądowi Najwyższemu możliwości podjęcia następczego rozstrzygnięcia umarzającego w odniesieniu do postępowania zakończonego zaskarżonym wyrokiem sądu odwoławczego, konieczne stało się przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wziąć powinien pod uwagę zapatrywania prawne przyjęte przez Sąd Najwyższy.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

